

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu na kuratorski projekt
wystawy w Pawilonie Polskim na 56. Międzynarodowej Wystawie
Sztuki w Wenecji 2015.

Artysta: Zbigniew Libera

Tytuł: LIBERA POLONIA

Kuratorzy: Anna Mituś, Paweł Jarodzki, Marek Puchała

KONCEPCJA WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 56. MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2015 ROKU

Projekt LIBERA POLONIA jest symbolicznym powrotem Zbigniewa Libery na weneckie Biennale. Artysta, który już raz odmówił w nim udziału, odmawia ponownie. Jednak teraz oddaje pole na rzecz grupy młodych artystów wyłonionych wcześniej w swoistym castingu do projektu KURATOR LIBERA we wrocławskim BWA: Michała Łagowskiego, Honoraty Martin, Toma Swobody i Maryny Tomaszewskiej. Libera nie poprzestaje na samym zaproszeniu, ale idzie o krok dalej, kierując młodych twórców w stronę poszukiwania w swoich środowiskach kolejnych osób, a następnie zaprezentowania ich – przez dokumentację bądź wprost, zapraszając do współpracy. Chodzi o wywołanie efektu kuli śnieżnej, która, tocząc się, ujawnia istnienie „czegoś innego”. Czegoś, czego sztuka współczesna, zagubiona w ideologiach, strategiach rynkowych lub rozważaniach formalnych, już nie zauważa. Ten aspekt ludzki, pozornie zwyczajny, a często jednak zaskakujący, pokazuje, że w naszych artystycznych poszukiwaniach straciśmy z horyzontu coś bardzo istotnego. Nazwa projektu, LIBERA POLONIA, odnosi się nie tylko do miejsca prezentacji czy kraju pochodzenia artystów, ale też do wiary, że wyjście z tego rodzaju działaniem poza granice naszego państwa wspomogę dalszy rozwój tego, co dotychczas zaprezentowane było we Wrocławiu pod tytułem *Artysta w czasach beznadziei*.

Ta próba dotarcia do sedna rzeczy kusi, by użyć zwrotów typu „duchowość”, „wartości” itp., jednak wszystkie one zostały już zawłaszczone przez przeróżne ideologie. Wydaje się, iż obecnie, gdy pozbędziemy się wszelkich zbędnych terminów i nazw (również terminu „sztuka”), artyści są w stanie ukazać nam coś znacznie prawdziwszego, właściwszego naszym czasom.

Koncepcję tę można by formalnie porównać z poszukiwaniami Teatru Laboratorium, które doprowadziły do „teatru ubogiego”; pozbawionego scenografii, sceny, repertuaru, scenariusza, publiczności, a nawet konkretnej siedziby. Prezentacja LIBERA POLONIA ma być w swojej formie możliwie prosta, stąd brak w niej zbędnych ozdób formalnych. Jednocześnie ma być dynamiczna, otwarta i nastawiona na proces. Dlatego też nie można precyzyjnie przewidzieć kierunku jej rozwoju ani końcowego efektu.

Prace nad kształtem ekspozycji w polskim pawilonie powinny przebiegać dwutorowo. Jednym kierunkiem jest praktycznie niesterowalna praca Zbigniewa Libery z innymi artystami, a drugim, prowadzonym równolegle – dokumentacja i rejestracja całego procesu. Finalnym efektem będzie też podwójność wystawy, która ma pokazać oba tory działań i ich rezultaty. Zakłada się również zaprezentowanie krótkiej historii pierwszego etapu pracy, czyli projektu KURATOR LIBERA wraz z jego przygotowaniem.

SCENARIUSZ WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

NA 56. MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2015 ROKU

/WERSJA SKRÓCONA/

Realizacja wystawy, co wynika z założeń projektu, ma charakter procesualny. Na początku tego procesu kurator wraz ze Zbigniewem Liberą i pozostałymi artystami: Michałem Łagowskim, Honoratą Martin, Tomem Swobodą i Maryną Tomaszewską, negocjuje tryb pracy oraz jej tematy, uwzględniając otwarcie procesu na zjawiska i osoby (środowiska), które będą jego podmiotami. Podczas kolejnych spotkań w zaproponowanych przez uczestników projektu lokalizacjach dojdzie do kondensacji działań i wymiany doświadczeń pomiędzy artystami a zaproszonymi do realizacji podmiotami. Całość projektu będzie, niezależnie od gromadzonej przez uczestników dokumentacji i materiału, rejestrowana przez ekipę dokumentalistów, która to rejestracja również zostanie wykorzystana przy konstrukcji ekspozycji w pawilonie.

Funkcję publikacji pośredniczącej między twórczym procesem a odbiorcami wystawy, nietypowo, przejmie wydawnictwo przygotowane przez Marynę Tomaszewską, która jako jedna z uczestniczek projektu dokona jego subiektywnej interpretacji (publikacja nie jest w związku z tym uwidoczniona w kosztorysie). Wydawnictwo to będzie oferowane zwiedzającym bezpłatnie do wyczerpania nakładu (wysokonakładowy druk gazetowy, w języku angielskim i włoskim).

Wystawa będzie miała nawiązujący do tradycji „sztuki ubogiej” skromny technologicznie charakter, nacisk zaś położony zostanie na jej wymiar komunikacyjny i duchowy. Na ekspozycji pojawić mogą się typowe dla uczestników media, takie jak: instalacja, film dokumentalny, rysunek, notacja, obiekty o różnym statusie.

Wystawa, co również wynika z charakteru propozycji, może też przybrać zupełnie inny kształt i liczba artystów w niej uczestniczących może się powiększyć.